

Sygn. akt III AUa 281/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2015 r. w Szczecinie

sprawy Z. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 lutego 2014 r. sygn. akt IV U 2324/13

oddala apelację.

SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górka

Sygn. akt III AUa 281/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 11 września 2013r., odmówił Z. Ż. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych wywodząc, że nie udowodnił on ustawowego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony nie zgodził się z treścią decyzji organu rentowego i wniósł o jej zmianę poprzez uznanie jego prawa do emerytury. Podniósł, że w okresie od 16 czerwca 1973r. do 28 lutego 1993r. będąc zatrudnionym w (...) Przedsiębiorstwie (...) w K. oraz od 1 marca 1993r. do 31 grudnia 1998r. w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w K. wykonując kolejno prace na stanowiskach technika budowy, majstra budowy, kierownika obiektu i kierownika

budowy w toku których osobiście wykonywał pracę w warunkach szczególnych lub wykonywał bezpośredni nadzór nad osobami, które wykonywały ten rodzaj pracy.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2014r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd okręgowy ustalił, że Z. Ż. urodził się (...) Posiada wykształcenie średnie techniczne – technik melioracji wodnych. W okresie od 16 czerwca 1973r. do 28 lutego 1993r. był on zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w K. w pełnym wymiarze czasu pracy. Pierwszą umowę o pracę zawarł w dniu 16 czerwca 1973r. w charakterze technika-stażysty, zaś po odbyciu wstępnego stażu pracy w charakterze technika budowy. Jako stażysta ubezpieczony pracował na budowie D. R. B. i D. w G., gdzie wykonywał on melioracje (szczegółowe i podstawowe) będąc operatorem koparki wieloczerpakowej (...). Od dnia 1 marca 1974r. wykonywał on pracę technika budowy (a potem starszego technika budowy). W tym czasie osobiście wykonywał roboty wodnokanalizacyjne (wykonywanie melioracji). Od dnia 10 stycznia 1976r. okresowo, zaś od 1 stycznia 1977r. na stałe objął on stanowisko majstra budowy. Jego zakres czynności służbowych przedstawiał się następująco:

1. w zakresie przygotowania i wykonawstwa robót:

- wykonywanie zleconych robót wodno-melioracyjnych na podstawie dokumentacji projektowo kosztorysowej, w tym szczegółowe zapoznanie się z tą dokumentacją,
- współudział w organizowaniu placu budowy, wynajmowaniu kwater i placów składowych,
- wykonywanie pomiarów przed wykonawczymi i porównywanie ich z projektem, ewentualne zgłaszanie uwag przełożonemu,
- prowadzenie na polecenie kierownika grupy robót dokumentów budowy,
- sporządzanie i wydawanie robotnikom kart pracy z dokładnym wyszczególnieniem ilości i rodzaju robót, ich lokalizacji oraz zadań premiowych,
- prowadzenie kontrolki obecności robotników,
- sporządzanie zestawień ilości wykonywanych robót wg kart pracy oraz wykaz robotników zwolnionych z pracy w danym miesiącu,
- współudział w organizowaniu i kontroli stołówek robotniczych,
- na polecenie kierownika grupy robót/budowy, prowadzenie jako osoba materialnie odpowiedzialna spraw związanych z przyjmowaniem, magazynowaniem, wydawaniem i rozliczaniem robotników z odzieży ochronnej i przedmiotów BHP;
- współudział w przygotowaniu i kompletowaniu niezbędnych dokumentów do odbioru robót (operat wykonawczy),
- ciągły dozór wykonywanych przez pracowników robót pod względem właściwej technologii, z uwzględnieniem przepisów BHP,
- odbiór robót wykonanych przez robotników (grupy robocze) natychmiast po ich zakończeniu wraz z rozliczeniem tych robót oraz zarobków robotników,
- przedłożenie kierownikowi budowy/grupy robót, w terminie do końca danego miesiąca następujących dokumentów: wypełnione pod względem formalnym i merytorycznym przez osoby odpowiedzialne za obmiary robót, karty pracy za wykonane roboty w 2 egz., zestawienia wykonanych robót ze zleceń roboczych 2 egz., rachunki za usługi wozaków w 2 egz., rachunki za wynajęcie pomieszczeń i placów składowych, kontrolka obecności, raporty maszyn i sprzętu

pomocniczego, rozliczenie odzieży ochronnej i sprzętu BHP oraz wykazy robotników, którzy już nie pracują i nie rozliczyli się z pobranej odzieży i sprzętu;

2. w zakresie przygotowywania frontu robót oraz właściwego wykonawstwa na poszczególnych odcinkach robót:

- wydawanie na piśmie szczegółowego zakresu zleconych do wykonania robót dla poszczególnych robotników, brygad, jednostek sprzętowych i innych,

- przeprowadzenie instruktażu BHP,

- nadzór nad właściwym tokiem pracy, aby nie było przestojów w pracy,

- zgłaszanie kierownikowi budowy/grupy robót awarii sprzętu itp. oraz udzielanie pomocy grupie awaryjno-remontowej,

- odbiór robót od poszczególnych robotników, brygad, jednostek sprzętowych i innych,

- po zakończeniu robót uporządkowanie poszczególnych odcinków oraz przygotowanie robót do odbioru projektu,

- końcowe rozliczanie się w dziale księgowości z pobranej odzieży i sprzętu – w terminie 10 dni od końca robót.

3. w zakresie gospodarki materiałowej, m.in.

- pobieranie materiałów na budowę,

- zwracanie uwagi na właściwe magazynowanie materiałów w magazynach budowy i składowiskach,

- prowadzenie spisu materiałów wybrakowanych,

- przygotowanie materiałów do okresowej inwentaryzacji.

4. w zakresie przestrzegania dyscypliny pracy, m.in.

- nadzór nad pracownikami i ich kwaterami

5. w zakresie przepisów BHP - pracodawca delegował ubezpieczonego do odbycia szkoleń i seminarium z zakresu ochrony przeciwpożarowej, tak aby mógł on szkolić innych pracowników. Czynności te stale wykonywał od 1982r.

Ponadto, jako majster budowy podpisywał on wraz z innymi pracownikami, którzy piastowali funkcje nadzorczo-kierownicze (tj. kierownik grupy robót, kierownik budowy, majstrowie budowy) umowy o odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone – przede wszystkim maszyny i materiały budowlane, wykorzystywane w toku prac na budowie.

W 1978r. otrzymał angaż na stanowisko starszy majster budowy, przy czym wykonywał on tożsame czynności jak majster budowy.

W lutym 1983r. ubezpieczony odbył kurs dotyczący wykonawstwa robót z zakresu budownictwa wodnego i melioracji.

Z dniem 31 stycznia 1984r. uzyskał on zaś przygotowanie zawodowe do wykonywania samodzielnej funkcji kierownika budowy i robót w zakresie kierowania, nadzorowania i kontrolowania budowy i robót, kierowania i kontrolowania wytwarzania konstrukcyjnych elementów budowlanych oraz oceniania i badania stanu technicznego w zakresie budowli melioracji wodnych i ujęć wód o powszechnie znanych rozwiązaniach konstrukcyjnych.

Pracodawca, w związku z koniecznością jednoczesnych robót na zadaniach: P. D., zabudowa wyrwy P., budowa drogi rolniczej w P. oraz P. od 1 maja 1989r. powierzył ubezpieczonemu stanowisko kierownika budowy, na stałe.

Zakres czynności służbowych kierownika budowy:

- pokrywał się z zakresem czynności służbowych majstrów robót, gdyż nadzorował on prace za pośrednictwem podległych mu majstrów robót,
- bezpośrednio nadzorował wyższy personel techniczny (majstrów robót),
- brał osobisty udział we wszystkich komisyjnych ustaleniach dotyczących wykonywania robót oraz ich zakończenia, likwidacji budowy;
- organizował place budowy wraz z zawieraniem umów najmu;
- sporządzał przedmiar robót i przedkładał je w wymaganym zakresie nadzorowi inwestorskiemu,
- zawierał umowy o pracę (z upoważnienia pracodawcy i w jego imieniu),
- składał zapotrzebowanie na materiały budowlane w terminie, eliminującym przestoje w pracy a ponadto odpowiadał za wybór konkretnych materiałów.

W wyniku przekształcenia zakładu pracy, od 1 marca 1993r. do 30 czerwca 2004r. Z. Ż. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w K. jako kierownik budowy. Ubezpieczony wykonywał tożsame czynności jak u poprzedniego pracodawcy na tym samym stanowisku pracy.

Ubezpieczony u w/w pracodawców współpracował m.in. z:

- T. K., zatrudniony od 1966r. do 2003r. na stanowisku kierownika budowy. W oparciu o treść świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 28.02.1993r. (wystawione przez pracodawcę (...) Przedsiębiorstwo (...) w K.) oraz świadectwa pracy z 29.02.2004r. z Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K. otrzymał on w 2005r. emeryturę w obniżonym wieku z uwagi na wykonywanie pracy w warunkach szczególnych.
- S. K., zatrudniony od 1966r. do 2006r. m.in. na stanowisku operatora koparki i z tytułu pracy w warunkach szczególnych jest uprawniony do emerytury w obniżonym wieku.
- M. S., zatrudniony od 1971r. do 2003r. na stanowisku majstra budowy a następnie kierownika budowy. W oparciu o treść świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 28.02.1993r. (wystawione przez pracodawcę (...) Przedsiębiorstwo (...) w K.) oraz świadectwa pracy z 29.02.2004r. z Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K. otrzymał on w 2004r. emeryturę w obniżonym wieku z uwagi na wykonywanie pracy w warunkach szczególnych.
- M. T., zatrudniony od 1966r. do 2005r. na stanowisku dyrektora a następnie członka zarządu-prezesa Spółki.

Na terenie budowy nie było pracowników administracyjnych, stąd wszystkie w/w czynności w zakresie sporządzania dokumentacji z budowy, pracowniczej, materiałowej wykonywali samodzielnie majstrowie robót i kierownicy robót. Zarówno kierownikowi budowy jak i majstrowi budowy podlegali operatorzy sprzętu ciężkiego, układacze rurociągów czyli pracownicy fizyczni, betoniarze, maszyniarze i inni robotnicy. Kierownik budowy na budowie miał od kilkunastu do kilkudziesięciu pracowników. Największe budowy liczyły nawet ok. 100 osób. Ubezpieczony jako majster robót oraz kierownik budowy osobiście dokonywał jedynie pomiarów, wytyczał rowki drenarskie i przepusty (przekopy przez drogę). Następnie nadzorował prace innych pracowników budowlanych i maszyn. Czynności nadzoru nad pracownikami łączył z czynnościami administracyjno-kadrowo-biuroowymi i to one razem wypełniały jego całą dniówkę roboczą. Stosunek pracy został rozwiązany z przyczyn ekonomicznych pracodawcy.

Na dzień 1 stycznia 1999r. Z. Ż. udokumentował staż pracy co najmniej 25 lat, bowiem całkowity udowodniony staż pracy ubezpieczonego to 25 lat, 6 miesięcy i 18 dni. Ubezpieczony ukończył 60 lat i nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie było niezasadne.

Przywołując treść art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z późn.zm.), oraz § 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 z późn.zm ).

Sąd meriti podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie ubezpieczony Z. Ż. domagał się przyznania mu prawa do emerytury z uwzględnieniem stażu pracy w warunkach szczególnych. Nie ulegało wątpliwości, że spełnił on większość z warunków wymienionych w cytowanych przepisach, aby uzyskać prawo do wnioskowanej emerytury – ubezpieczony ukończył 60 lat, jego łączny staż pracy wynosi 25 lat, 6 miesięcy i 18 dni oraz nie należy do otwartego funduszu emerytalnego.

Spornym była natomiast kwestia uznania okresu pracy ubezpieczonego od 16 czerwca 1973r. do 28 lutego 1993r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w K. oraz od 1 marca 1993r. do 31 grudnia 1998r. w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w K. na stanowisku kierownika budowy.

Rozważenia wymagało więc, czy charakter pracy wykonywanej w spornych okresach pozwala na przypisanie jej takich cech, które decydują o uznaniu jej za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, w rozumieniu powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Przywoływany akt prawny zawiera wykaz stanowisk enumeratywnie wymienionych, przy czym decydujący w tym przypadku jest rodzaj wykonywanych prac, a nie formalna nazwa zajmowanego stanowiska. Również świadectwo pracy nie ma charakteru przesądzającego. Świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz zwykłe świadectwa pracy nie są bowiem dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244§1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwa traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. stanowiące dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 roku sygn. akt I PK 194/08). Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Zatem dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy.

W świetle stanowisk obu stron procesu Sąd Okręgowy dokonał oceny charakteru pracy ubezpieczonego poczynając od lipca od 16 czerwca 1973r. aż do 31 grudnia 1998r. albowiem dwa sporne okresy pracy praktycznie następowały po sobie nawzajem (przekształcenie pracodawcy). W pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że z bardzo dobrze zachowanej dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego wynika, iż pomimo mylącej treści świadectwa pracy, w której wymieniono tylko jedno stanowisko ubezpieczonego – kierownik budowy, to w okresie od 16 czerwca 1973r. do 9 stycznia 1976r. wykonywał on prace w charakterze technika-stażysty, a potem technika budowy. W tym czasie osobiście wykonywał roboty wodnokanalizacyjne - melioracje (szczegółowe i podstawowe), będąc też operatorem koparki wieloczerpakowej (...). Należało więc uznać, że w tym okresie wykonywał on prace w szczególnych warunkach przy pracach melioracyjnych o których mowa w wykazie A, dział V, pkt. 1, stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. Jednocześnie Sąd zważył, że praca ubezpieczonego od dnia 10 stycznia 1976r., początkowo na stanowisku majstra budowy (starszego majstra budowy), zaś od 1 maja 1989r. jako kierownika budowy nie miała szczególnego charakteru. Uwagi wymaga, że powołane rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983r., w wykazie A w dziale XIV (Prace Różne) w pkt 24 wymienia, iż „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze uprawniającej do wcześniejszej emerytury. Prace wyżej wymienione są wykonywane w warunkach szczególnych pod warunkiem, iż są wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zaś do prac wykonywanych „na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” A z zakresu budownictwa uprawniających do wcześniejszej emerytury zalicza się w Dziale

V pkt 1, 3, 4, 5, 6, 8, 9 i 10: roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach, prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, prace zbrojarskie i betoniarskie, prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, prace malarskie konstrukcji na wysokości, prace cykliniarskie, prace dekarские, prace kamieniarskie. Sąd podkreślił, że Z. Ż. jako majster budowy czy kierownik budowy nie wykonywał żadnych prac w charakterze maszynisty ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, prac zbrojarskich i betoniarskich, prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, prac malarskich konstrukcji na wysokości, prac cykliniarskich, prac dekarских czy prac kamieniarskich. Praca ubezpieczonego wypełniała dyspozycję działu V pkt 1 tj. robót wodnokanalizacyjnych oraz budowy rurociągów w głębokich wykopach. Jednakże wskazana praca upoważniałaby ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury pod warunkiem, że wykonywana byłaby stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bądź ubezpieczony czyniłby stale i w pełnym wymiarze czasu pracy kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny nad tymi robotami. Sąd zaakcentował, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury, odróżnić należy czynności administracyjno - biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno - technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. Prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Przy takim założeniu czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia, objęte poz. 24 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (Vide; wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2007r., sygn. III UK 62/07, opubl. LEX nr 375653). Przy ocenie, czy określona kontrola bądź dozór stanowiły pracę w szczególnych warunkach, łącznikiem jest narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach. Również więc do kontrolującego czy dozoru wymaga się, aby praca z pkt 24 była wykonywana stale i pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 2008r., sygn. I UK 111/08, opubl. LEX nr 741095). Czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjnotechnicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2009r., sygn. II UK 31/2009, opubl. LexPolonica nr 2339921).

Sąd I instancji podkreślił, że praca ubezpieczonego od 10 stycznia 1976r. polegała na pracy w terenie tzn. wyniesieniu projektu budowy w teren, a głównie związana była z wdrożeniem planu budowy. Ubezpieczony dostawał gotową dokumentację techniczną i miał obowiązek wytyczyć punkty np. sączki, zbieracze drenarskie, rowy, cieki, przepusty zgodnie z posiadaną dokumentacją. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika wprost, że generalnie praca majstrów budowy i kierowników budowy polegała na wnoszeniu dokumentacji technicznej w teren tj. wytyczaniu poszczególnych punktów melioracyjnych, dokonywaniu pomiarów i niwelacji w terenie. Na etapie zaś wykonywania prac polegała na wydawaniu poleceń odnośnie budowy urządzeń melioracyjnych, czy wykonania wykopu. Ubezpieczony następnie mierzył głębokość wykopanego rowu, spadki, nachylenie tj. następowało dokonywanie pomiarów i sprawdzanie czy prace przebiegają zgodnie z planem. Ponadto ubezpieczony prowadził tzw. gospodarkę materiałową, która polegała na sprawdzeniu czy została przywieziona odpowiednia ilość materiałów i czy odpowiednio je składowano. Oprócz tego zajmował się też sprawami pracowniczymi tj. wypełniał kontrolki listy obecności i rozliczał pracę poszczególnych pracowników. Wszyscy powołani do sprawy świadkowie T. K., S. K., M. S. i M. T. złożyli zeznania nawzajem pokrywające się i spójne w swej treści. Uwagi wymaga, że świadkowie T. K. i M. S. również świadczyli pracę na tożsamyh stanowiskach co ubezpieczony, dlatego też mogli w sposób konkretny i rzeczowy wymienić poszczególne obowiązki i czynności pracownicze jakie majster budowy czy kierownik budowy miał przydzielone. Z zeznań świadków wynikało wprost, że ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze

czasu pracy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżyniersko-technicznego przy robotach wodnokanalizacyjnych, gdyż w czasie swojej doby pracowniczej wykonywał obowiązki w zakresie prowadzonej gospodarki materiałowej czy obowiązki z zakresu spraw stricte pracowniczych. Nie jest więc tak jak twierdzi ubezpieczony, że przez osiem godzin dziennie tj. stale w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał dyspozycję pkt 24 działu XIV wykazu A w zw. z pkt 1 działu V wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z dnia 18 lutego 1983 r.). Kierownik budowy sprawował nadzór technologiczny budowy, a majster budowy odpowiadał za poszczególne odcinki budowy. Żaden z nich nie sprawował bezpośredniego nadzoru nad robotnikami budowlanymi w pełnym wymiarze czasu pracy. Przypomnieć należy, że w zależności od budowy pracowników było od kilkunastu do kilkudziesięciu osób, podzielonych na brygady. Struktura ta powodowała, że chociaż najważniejszą, jeżeli chodzi o wagę funkcji był nadzór nad pracownikami w zakresie ochrony ich zdrowia i życia oraz wykonanie prac zgodnie ze sztuką budowlaną, to jednak nie czynił tego osobiście wyłącznie majster czy kierownik budowy, lecz poszczególne obowiązki były wykonywane za pośrednictwem innych osób np. majster bezpośrednio nadzorował brygadzystów a kierownik budowy majstrów budowy. Ponadto, oceniając charakter pracy ubezpieczonego należało przede wszystkim odnieść się do jego zakresu obowiązków, które zostały przedstawione mu na piśmie i umieszczone w aktach osobowych. Wynika z nich jednoznacznie, że zakres ich był niezwykle szeroki i nie ograniczał się do pracy przy robotach wodnokanalizacyjnych na budowach. Ubezpieczony zajmował się i gospodarką materiałową (liczenie ilości materiałów i kwitowanie ich odbioru) i sprawami pracowniczymi (wypełnienie kontrolki obecności i rozliczanie pracy pracowników) jak i również wdrażał plan budowy poprzez wytyczanie poszczególnych punktów melioracyjnych, dokonywanie pomiarów i niwelacji w terenie na podstawie otrzymanej gotowej dokumentacji technicznej. Następnie wydawał polecenia odnośnie budowy urządzeń melioracyjnych, czy wykonania wykopu. Potem mierzył głębokość wykopanego rowu, spadki, nachylenie. W świetle zarówno zeznań świadków, jak i analizy zakresu czynności oczywistym pozostaje, że Z. Ż. wykonując obowiązki kierownika czy majstra budowy przebywał stale w terenie, nie sprawował jednak nieustannego nadzoru nad konkretnym odcinkiem budowy w zakresie kontroli pracy podległych mu pracowników budowlanych. Wchodził on bowiem do wykopu w trakcie dnia pracy nie po to by sprawować bezpośredni nadzór nad pracami przy tym wykopie lecz po to by najpierw wymierzyć, wytyczyć punkty np. sączki, zbieracze drenarskie, rowy, cieki, przepusty zgodnie z posiadaną dokumentacją, a później na sam koniec prac by zmierzyć głębokość wykopanego rowu, spadki, nachylenie. Stąd pobyt ubezpieczonego przy robotach wodnokanalizacyjnych był ograniczony czasowo i stanowił jedynie wycinek jego obowiązków zawodowych. Potwierdził to świadek S. K., który jako operator koparki wykonywał prace właśnie po dokonaniu przez ubezpieczonego obmiaru.

Sąd meriti mając na względzie powyższe przyjął, że praca ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w K. oraz od 1 marca 1993r. do 31 grudnia 1998r. w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w K. nie wypełniała warunku określonego w wykazie A dziale V pkt 1 , jak też punktu 24 działu XIV rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. W świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nie sposób uznać, biorąc pod uwagę specyfikę czynności wykonywanych na stanowisku kierownika budowy czy majstra budowy, iż osoba zatrudniona w takim charakterze zajmuje się wyłącznie bezpośrednim nadzorem pracowników. Jedną z charakterystycznych cech wyróżniających te osoby spośród pozostałych uczestników procesu budowlanego wykonujących samodzielne funkcje w budownictwie jest to, że nie mają oni tylko zadań stricte inżynierskich czy technicznych, lecz majster odpowiada za daną część procesu – odcinek drogi, zaś kierownik budowy za budowę jako całość. Tym samym trudno uznać, iż nie zajmowali się oni prowadzeniem dokumentacji budowy (w tym prowadzeniem dziennika budowy), oraz szeregiem innych czynności pracowniczych, finansowych i organizacyjnych (potrzeba m.in. właściwego przechowywania materiałów, noclegi dla pracowników i ich aprowizacja) a jedynie sprawowali stały i bezpośredni nadzór nad wykonywaniem prac melioracyjnych. Przy czym warto dodać, że na terenie budowy nie przebywali żadni pracownicy administracyjni. Wobec powyższego nie sposób uznać, iż ubezpieczony wykonywał prace w szczególnych warunkach, albowiem codziennie, w normalnych godzinach pracy ubezpieczony musiał wykonywać także prace inne, niż określone w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że zebrane dowody w sprawie ostatecznie przesądziły, że okres wykonywania przez ubezpieczonego pracy w charakterze majstra czy kierownika budowy nie był pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze tj. pracą czyniącą zadość wszystkim przesłankom powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Bez znaczenia przy tym pozostaje, czy ubezpieczony dysponuje stosownym świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych, czy też nie. Przesądającym dla rozstrzygnięcia jest bowiem charakter pracy osoby ubezpieczonej, a nie treść świadectwa, która podlega weryfikacji w trakcie postępowania administracyjnego i sądowego (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 listopada 2006r., sygn. akt III AUa 466/06, opubl. LEX nr 310487). W niniejszej sprawie przedłożone świadectwo pracy oraz świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie znajdują żadnego oparcia w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym tj. zeznaniach świadków zawnioskowanych przez samego ubezpieczonego oraz jego aktach osobowych. O uprawnieniu do emerytury na podstawie przepisów art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 2 w zw. § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001r., sygn. II UKN 598/00, opubl. OSNP 2003/17/419). Już brak jednej z przesłanek do nabycia prawa do emerytury jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia. Ubezpieczony zaś nie wykazał, że pracował przez okres co najmniej 15 lat, stale i w pełnym wymiarze godzin w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Dlatego też Sąd odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik ubezpieczonego i zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną interpretację, w szczególności § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zw. z art. 184 ustawy emerytalnej, przez uznanie, że ubezpieczony nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną interpretację, tj. art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że ubezpieczony nie spełnił warunków do otrzymania wcześniejszej emerytury z powodu niespełnienia warunku ustawowego, tj. posiadania piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych,
3. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy, brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, wadliwą ocenę wiarygodności i mocy dowodów zebranych w sprawie, i uznanie na tej podstawie, że ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych,
4. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 222 k.p.c. Sąd Okręgowy w Koszalinie oparł się na informacyjnym przesłuchaniu ubezpieczonego, podczas, gdy przesłuchanie to, zgodnie z art. 212 k.p.c. przeprowadza się jedynie celem wyjaśnienia, jakie okoliczności sprawy są między stronami sporne (natomiast dowodem w sprawie może być dowód m.in. z przesłuchania stron, który w niniejszej sprawie powinien przeprowadzić Sąd I instancji).

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę zaskarżonych decyzji i zaliczenie ubezpieczonemu, do pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia od 16.06.1973 r. do 28 lutego 1993 r. w (...)  
Melioracyjnym w K. i od 01.03.1993 r. do 31.12.1998 r. na stanowisku  
stażysty, technika budowy, starszego technika budowy, majstra budowy i



kierownika budowy, w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. na stanowisku kierownika budowy lub ewentualnie okresów zatrudnienia – od 16 czerwca 1973 r. do 28.02.1993 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w K. na stanowisku stażysty, technika budowy, starszego technika budowy oraz majstra i od 01.03.1993 r. do 30.04.1998 r. w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o. o. na stanowisku majstra,

2. zasadzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając podniesione zarzuty pełnomocnik ubezpieczonego podkreślił, że Sąd Okręgowy w Koszalinie nie zaliczył wnioskodawcy okresów zatrudnienia od 10 stycznia 1976r. do dnia 31 grudnia 1998r. na stanowisku majstra budowy i kierownika budowy, a więc kiedy wykonywał czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia, objęte poz. 24 działu XIV wykazu A. Argumentował przy tym, że ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, powołując się na stanowisko judykatury (m. in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007r. III UK 62/07, z 11 marca 2009r. II UK 243/08, z 24 września 2009r. II UK 31/09). Apelujący nie zgodził się z ustaleniami Sądu I instancji, że ubezpieczony nie sprawował stałego nadzoru nad pracownikami fizycznymi zatrudnionymi w szczególnych warunkach, bowiem jak rozpoczynali nową budowę to szli z robotnikami z dokumentacją techniczną w teren i wytyczali zakres robót różnym grupom robotników, dokonując różnych pomiarów; wytyczali punkty, np. sączki, zbieracze drenarskie, rowy, ciekły, przepusty zgodnie z posiadana dokumentację, a później na koniec prac by zmierzyć głębokość wykonanego rowu, spadki, nachylenia. Zdaniem apelującego – te czynności majstra i kierownika budowy, czy prowadzenie dziennika budowy i innej dokumentacji technicznej – były ściśle związane z dozorem inżynieryjno-technicznym, a więc należały do prac w szczególnych warunkach.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja pełnomocnika ubezpieczonego okazała się bezzasadna. Wbrew twierdzeniom apelacji zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd ten z przeprowadzanych dowodów wyciągnął właściwe i zgodne z zasadami logicznego rozumowania wnioski co do tego, czy praca ubezpieczonego Z. Ż. mogła być traktowana jako praca w szczególnych warunkach, uprawniająca do uzyskania emerytury w obniżonym wieku. Sąd Apelacyjny podziela też w całości zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną przepisów zarówno art. 184 ustawy emerytalnej, jak i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., uznając i przyjmując ją za własną, rezygnując jednocześnie z jej ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroku Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r. I PKN 339/98, z 22 lutego 2010r. I UK 233/09).

Analiza zarzutów apelacyjnych wskazuje, że w niniejszej sprawie okolicznością spoiną nadal pozostawała, przesłanka co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny podkreśla, że - jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, nie nazwa zajmowanego stanowiska, a zakres faktycznie wykonywanych czynności ma znaczenie przy ocenie, czy pracownik pracował w warunkach szczególnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2013 r. II UK 190/1.2, z 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10, z 19 maja 2011 r. III UK 174/10, z 21 czerwca 2010 r. II UK 21/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 lipca 201.3 r., III AUa 513/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 maja 2013 r. III AUa 1362/13). Dlatego też, Sąd Okręgowy w toku prowadzonego postępowania szczegółowo ustalał zakres czynności służbowych ubezpieczonego na stanowisku majstra budowy i kierownika budowy zarówno na podstawie dokumentacji źródłowej (akta osobowe wnioskodawcy i świadków, w tym zakresy obowiązków), jak i dokładnych zeznań zawnioskowanych świadków. Jednocześnie Sąd prawidłowo ustalił zakres prac wykonywanych przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych przez pracowników (...) Przedsiębiorstwa (...) w K., a następnie po przekształceniu zakładu pracy w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. – zakres prowadzonych robót.

Sąd Apelacyjny podzielił w pełni ocenę Sądu meriti, że zatrudnienie ubezpieczonego od dnia 10 stycznia 1976r. do 31 grudnia 1998r. na stanowisku majstra budowy i kierownika budowy nie mogło być uznane za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. W załączniku do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w wykazie A w dziale XIV zatytułowanym „Prace różne” pod pozycją 24 wymieniono „Kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Mając zatem na uwadze szczegółowo ustalony przez Sąd meriti zakres robót melioracyjnych i wodnokanalizacyjnych wykonywanych przez robotników oraz zdecydowanie różnorodny zakres czynności służbowych ubezpieczonego na stanowiskach majstra budowy i kierownika budowy – nie można było uznać tych prac za wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Dozór pod pozycją 24 powinien spełniać łącznie następujące warunki:

1. być inżynieryjno-technicznym, czyli specjalistycznym, a nie zwykłym nadzorem podporządkowanym kierownictwu pracodawcy,
2. wykonywany bezpośrednio w środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na szkodliwe warunki lub znaczny stopień uciążliwości pracy,
3. dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach i wykonywanych przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór,
4. wykonywany stale przez osoby nadzorujące i w pełnym wymiarze.

Okoliczności faktyczne ustalone prawidłowo przez Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie nie pozwalają uznać dozoru wykonywanego przez ubezpieczonego za pracę, która odpowiadałaby łącznie powyższym wymaganiom. Taka ocena znajduje potwierdzenie w wyrokach Sądu Najwyższego, m. in.:

- wyrok z dnia 23 lutego 2006r., I UK 164/05 o treści „Wymieniona w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) praca "przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych" kwalifikowana jest jako zatrudnienie w szczególnych warunkach tylko wówczas, gdy jest wykonywana wyłącznie na stanowiskach uznanych za typowe stanowiska robotnicze, takie jak kopacz, robotnik itp., a nie na stanowisku majstra i wyższym, których zakres obowiązków łączy się z nadzorowaniem takich pracowników” ;

- wyrok z dnia 12 marca 2009r., II UK 269/08 „W wykazie A dziale V pkt 1 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jako prace wykonywane w szczególnych warunkach wymienione są roboty wodnokanalizacyjne w głębokich wykopach”;

- wyrok z dnia 5 maja 2011r., UK 326/10, teza 3

3. Przy ocenie, czy określona kontrola bądź dozór stanowiły pracę w szczególnych warunkach, łącznikiem jest narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach. Również więc do kontrolującego czy dozoruującego wymaga się, aby pracą z poz. 24 działu XIV Wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku”.

- wyrok z dnia 3 grudnia 2013r., I UK 184/13

„Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczenia są tylko te lata, gdy ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze. O wcześniejsze świadczenie można się więc ubiegać tylko

wówczas, kiedy dozór nad pracą ma charakter specjalistyczny, a nie wynikający z podporządkowania pracowniczego. Musi on być sprawowany w konkretnym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki szkodliwe dla zdrowia i w pełnym wymiarze czasu. Dlatego powołanie się danego zatrudnionego na świadectwo pracy w szczególnych warunkach nie przesądza jeszcze o przyznaniu prawa do takiej emerytury”.

Należy zaakcentować, że czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. objęte poz. 24 działu XIV wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 8 stycznia 2014 r., II UK 229/13).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że wszystkie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Zatem Sąd

I instancji nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny dowodów, a także ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie była w sprzeczności z zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Swobodna sędziowska ocena dowodów może być podważona jedynie wówczas, gdyby okazała się rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2002 r., II UKN 43/01, Lex nr 560561). Przyznanie sądowi w art. 233 § 1 k.p.c. prawa do swobodnej oceny dowodów oznacza, że do sądu należy wybór określonych środków dowodowych według mocy ich oddziaływania na przekonanie sędziowskie oraz prawo do ich oceny, która mimo że jest oceną swobodną, to jednak nie może pozostawać w sprzeczności z regułami logicznego rozumowania i wnioskowania oraz z zasadami doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 848/00, Lex nr 560529). Zauważyć przy tym należy, że wyrażona w art. 233

§ 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, sądowi orzekającemu pozostawia wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Granice tej „swobody” wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna, jak i stan pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, Lex nr 560570). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyr. SA w Lublinie III AUa 758/12, Lex nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 240/10, Lex nr 628186). W ocenie Sądu Apelacyjnego, złożona przez ubezpieczonego apelacja nie wskazuje skutecznie na istnienie którejkolwiek z opisanych powyżej przesłanek naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, czemu dał wyraz w dobrze umotywowanym uzasadnieniu wyroku.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy przyjął za Sądem meriti, że ubezpieczony nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. O uprawnieniu do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach decyduje łączne spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do tego świadczenia, a nie samo przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 21 listopada 2001 r. II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419). Brak więc jednej z przesłanek wymienionych w art. 184 ustawy emerytalnej jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Zofia Rybicka – Szkibieli SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górńska